

Jacek Pasieczny

Uniwersytet Warszawski

REGIONALNE UWARUNKOWANIA POWSTAWANIA KLASTRÓW

1. Cechy klastrów

Zagadnienia lokalizacji przedsięwzięć gospodarczych są niemal od zawsze przedmiotem rozważań i analiz przedsiębiorców, a od przeszło stu lat – również teoretyków ekonomii i zarządzania. Podstawowe pytanie zadawane sobie przez inwestującego przedsiębiorcę lub menedżera dotyczy miejsca lokalizacji przedsięwzięcia. Wraz z postępującym procesem globalizacji przedsiębiorstwa stają się bardziej mobilne, gdyż znika większość barier lokalizacyjnych. Jednocześnie, co może wydawać się pewnym paradoksem, coraz wyraźniejsza staje się tendencja do geograficznej koncentracji działalności gospodarczej. Wyjaśnienie przyczyn i mechanizmów powstawania takich skupisk, zwanych gronami lub klastrami, jest istotne nie tylko dla przedsiębiorców, lecz przede wszystkim dla władz i działaczy samorządowych odpowiedzialnych za stymulowanie procesów rozwoju lokalnego.

W literaturze temat ten był podejmowany m.in. przez M.E. Portera, który definiuje grono jako „skupiska wzajemnie powiązanych firm, wyspecjalizowanych dostawców, jednostek świadczących usługi, firm działających w pokrewnych sektorach i związanych z nimi instytucji (np. uniwersytetów, jednostek normalizacyjnych i stowarzyszeń branżowych) w poszczególnych dziedzinach, konkurujących między sobą, ale także współpracujących [3, s. 246]. W Polsce zagadnieniami gron zajmuje się wielu badaczy i autorów, którzy definiują je w różny sposób [2, s. 110; 4, s. 66]. Definicje te wyróżniają jednak pewne cechy wspólne klastrów. A. Grycuk zalicza do nich [2, s. 111]:

- koncentrację geograficzną,
- współpracę (konkurencję),

- koncentrację sektorową,
- specjalizację,
- współzależność.

2. Typy klastrów

Mimo stosunkowo bogatej literatury i coraz doskonalszej metodologii badawczej, duże problemy sprawia wciąż dobór przedmiotu badań. Analizując klastry bada się więc zarówno Dolinę Krzemową czy Drogę 128, jak i Dolinę Ekologicznej Żywności we Wschodniej Polsce. Dlatego też bardzo przydatna wydaje się typologia klastrów stworzona przez J.H. Dunninga. Obejmuje ona następujące typy klastrów [1, s.128]:

1. Klastry centryczno-radialne, powstające wokół głównego zakładu wielkiej firmy, która ściąga swoich dostawców lub też przyczynia się do powstania i rozwoju przedsiębiorstw świadczących usługi dla tej firmy.

2. Klastry tworzone przez sieć drobnych firm zajmujących się produkcją podobnych wyrobów. Korzyści czerpane mogą być ze wspólnych sieci zaopatrzenia, dystrybucji lub zaplecza usługowego.

3. Klastr składający się z sieci firm wytwarzających podobne produkty i usługi, współpracujący z silnym ośrodkiem badawczo-rozwojowym i/lub akademickim. Pomiedzy jednostkami dochodzi do wymiany pomysłów i tzw. cichej wiedzy.

4. Klastr tworzony na podstawie istnienia instytucji naukowo-badawczych wspieranych przez rząd. Instytucje tworzą sieć dostawców w innych (sąsiednich) regionach. Władze ułatwiają dostęp do infrastruktury rzeczowej i kapitału ludzkiego. Taki rodzaj klastrów ma charakter raczej krajowy niż regionalny.

5. Klastr stanowiący specjalną strefę ekonomiczną w kraju rozwijającym się. W strefach osiedlają się głównie korporacje transnarodowe o orientacji eksportowej.

6. Klastr gromadzi firmy, które nastawione są na pomnażanie zasobów zlokalizowanych w regionie. Przedsiębiorstwa tworzące grono są innowacyjne, prowadzą intensywne kontakty z innymi firmami, które prezentują światowy poziom. Klastr jest wyposażony w najwyższej klasy infrastrukturę techniczną i zaplecze usługowe. Najczęstsze formy organizacyjne takich gron to parki naukowe i technologiczne.

Wydaje się, że w Polsce istnieją już klastry typu 1, 2, 3 i 5. Należy jednak zwrócić uwagę na dość płynne granice między poszczególnymi typami gron. Przykładowo klastr motoryzacyjny na Górnym Śląsku jest jednocześnie reprezentantem grupy 1 i 5. Podobnie rzecz się ma z klastrem producentów elektroniki zlokalizowanym w okolicach Wrocławia. Obok kilku wiodących przedsiębiorstw, które „przyciągnęły” do tej lokalizacji (będącej specjalną strefą ekonomiczną (SSE)) swoich kooperantów, w procesach tych aktywnie uczestni-

czyło państwo i samorząd lokalny. Jak dotąd mało udane są natomiast próby konstruowania gron z wykorzystaniem ośrodków akademickich i naukowo-badawczych. Częściowo jest to związane z koncentracją ośrodków akademickich na stosunkowo rentownej działalności dydaktycznej i jednoczesnym osłabieniu działalności naukowo-badawczej. Jednak większość czołowych polskich przedsiębiorstw zostało wykupionych przez kapitał zagraniczny i tym samym zredukowanych do oddziałów produkcyjnych zagranicznych koncernów. Takie firmy nie zgłaszają zainteresowania współpracą z krajowymi ośrodkami naukowo-badawczymi.

3. Endo- i egzogeniczne czynniki powstawania klastrów

Klastry powstające endogenicznie są wynikiem działania historycznie ukształtowanych czynników sprzyjających prowadzeniu działalności o określonym charakterze. Do tych czynników należą m.in.:

- korzystne położenie,
- dobre połączenia komunikacyjne,
- wysoki poziom infrastruktury technicznej,
- wysoka kultura pracy,
- tradycja,
- wysoki poziom wiedzy z danej dziedziny,
- baza naukowo-badawcza i inne.

Im więcej takich czynników ma dana lokalizacja, tym większe jest prawdopodobieństwo powstania, przetrwania i rozwoju klastra. Warto podkreślić, że wiele czynników endogenicznych rozwija się w długim czasie i możliwość ich świadomego i planowego kształtowania jest w krótszych okresach bardzo ograniczona. W szczególności dotyczy to czynników miękkich, takich jak: wiedza i umiejętności, normy i wartości, kultura pracy, aktywność społeczna. Wśród czynników endogenicznych olbrzymią rolę odgrywa tradycja. Jeśli w danym ośrodku od lat (niekiedy wieków) zlokalizowane są podmioty określonej branży, ta w sposób naturalny rozwija się tam infrastruktura techniczna i społeczna, a niekiedy również naukowo-badawcza sprzyjająca danej działalności. Klastry powstałe w wyniku działania czynników endogenicznych są trwałe i stosunkowo odporne na kryzysy. Firmy należące do takiego klastra dysponują wieloma atutami wynikającymi z wyżej wspomnianych przewag lokalizacji. Zagrożeniem dla nich może być natomiast kryzys całych branż, gdyż bardzo często przyjmują one postać zgrupowania większych i mniejszych firm działających w jednej branży. W Polsce lata gospodarki centralnie sterowanej nie sprzyjały tworzeniu klastrów drogą endogeniczną. Wprawdzie wiele lokalizacji oferowało sprzyjające warunki do uruchamiania i prowadzenia określonych rodzajów działalności, jednak niechętna polityka władz wobec przedsiębiorczości utrudniała, a czasem uniemożliwiała, tworzenie prywatnych firm. Mimo to, w niektórych miejscach powstały

zgrupowania charakteryzujące się cechami typowymi dla klastrów. Odnosiło się to przede wszystkim do tolerowanej przez władze działalności rzemieślniczej lub rolniczej. Przykładem zgrupowania działalności rzemieślniczej jednej branży są Kalwaria Zebrzydowska i (w mniejszej skali) Dobrodzień. W obu tych miejscowościach wystąpiła historycznie ukształtowana koncentracja produkcji meblarskiej. W przypadku Kalwarii Zebrzydowskiej jest to już nie tylko wytwarzanie mebli, ale również ich serwis, produkcja elementów wyposażenia mieszkań i domów, produkcja komponentów, handel meblami (w tym sprowadzanie mebli z zagranicy). Wiedza, doświadczenie, rzadkie umiejętności i sieć relacji nieformalnych wewnątrz zgrupowania dają istotną przewagę jego uczestnikom w stosunku do konkurentów z zewnątrz. Innym przykładem jest powstający klastery producentów przetworów owocowo-warzywnych na terenie sadów „grójecko-wareckich”. Ze względu na dogodne warunki klimatyczne i glebowe oraz obecność wielkiego warszawskiego rynku zbytu na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat rozwinęła się w tym regionie intensywna produkcja warzyw i (przede wszystkim) owoców. Do końca lat osiemdziesiątych znaczna część produkowanych owoców i warzyw sprzedawana była w stanie nieprzetworzonym w kraju i za granicą, część zaś skupowana przez duże, lecz stosunkowo nieliczne państwowe firmy z branży rolno-spożywczej. W ostatnich latach powstało na tym terenie kilkadziesiąt prywatnych mniejszych i większych firm zajmujących się przetwórstwem owocowo-warzywnym i handlem (również zagranicznym) tym asortymentem. Powstają również grupy producenckie umożliwiające dogodniejsze dzielenie niektórych kosztów, ale i narzucające określone standardy produkcji. Duża dynamika tego procesu może wskazywać na powstawanie nowego klastra klasyczną drogą rozwoju endogenicznego. Niewykluczone, że w stosunkowo niedalekiej przyszłości ma szansę wykształcić się zgrupowanie producentów mleka i produktów mlecznych na wschodnim Mazowszu i Podlasiu. Duża i intensywna produkcja mleka, silni i wzmacniający się producenci przetworów mlecznych już dzisiaj dostrzegani są na europejskim rynku. Wydaje się, że w tym przypadku ukształtowanie się klastra jest jednak trudniejsze z dwóch względów zewnętrznych. Po pierwsze – surowe unijne wymogi sanitarne w przetwórstwie mleka tworzą ogromną barierę kosztową dla potencjalnych nowych przedsiębiorców w tej branży. Po drugie – zdecydowanie za niskie kwoty produkcji mleka przyznane Polsce przez Unię Europejską uniemożliwiają zwiększenie produkcji i podnoszą ceny surowca. Zaskakujące jest natomiast to, że barierą przestała być znajdująca się do niedawna na pierwszym planie, niska kultura rolna na tych obszarach. Obawy o niemożność dostarczenia mleka o wymaganych parametrach jakościowych okazały się całkowicie nieuzasadnione.

Do drugiej grupy należą klastry tworzone dzięki świadomym zabiegom określonych podmiotów (klastry egzogeniczne). Są nimi najczęściej władze centralne lub lokalne, instytucje naukowo-badawcze (w tym uczelnie), organizacje wspierania przedsiębiorczości i inne. Próby egzogenicznego tworzenia klastrów

można obserwować dość często również w Polsce. W ostatnich latach powstały duże zgrupowania podmiotów w Kobierzycach pod Wrocławiem, w Wałbrzychu, Mielcu, Niepołomicach i wielu innych lokalizacjach. Mniej liczne i zazwyczaj mniej udane próby tworzenia klastrów podejmowane są również przez wyższe uczelnie, zwłaszcza o profilu technicznym. Jednak zgrupowania podmiotów powstające w wyniku procesów egzogenicznych mogą stać się klastrami pod pewnymi warunkami:

1. Zgrupowanie musi być zwarte przestrzennie.
2. Musi zaistnieć więź między podmiotami – uczestnikami danego zgrupowania.
3. Tworzenie się klastra powinien koordynować dysponujący zasobami podmiot wiodący. Podmiotem takim może być osoba lub instytucja działająca w imieniu państwa lub samorządu, silna jednostka naukowo-badawcza, silne i duże przedsiębiorstwo będące kluczowym dostawcą lub odbiorcą dla innych firm.

Wydaje się, że największą słabością polskich gron tworzonych egzogenicznie jest słaba więź i niski poziom współpracy między uczestnikami.

Analizując wewnętrzne i zewnętrzne czynniki decydujące o powstawaniu klastrów, należy zwrócić uwagę na nieostrość granicy między czynnikami endo- i egzogenicznymi. Większość zgrupowań powstała wskutek oddziaływania bardzo zróżnicowanych sił i czynników. Część z nich ma charakter zewnętrzny, inne wewnętrzny, a część trudną do określenia strukturę mieszaną. Czynniki powstawania klastrów wchodzą również w skomplikowane wzajemne interakcje. Oznacza to, że określone czynniki egzogeniczne mogą pojawić się wyłącznie pod warunkiem wystąpienia wybranych czynników endogenicznych i odwrotnie.

4. Regionalne uwarunkowania powstawania klastrów

Lata dziewięćdziesiąte stały się „okresem prawdy” dla polskich regionów. Za olbrzymi sukces uznaje się polską reformę samorządową z 1990 r., dzięki której upodmiotowione gminy stały się podstawową jednostką samorządową. W ciągu dziesięciu pierwszych lat istnienia gminy wybudowały ponad sto tysięcy kilometrów sieci wodociągowej i dwa miliony połączeń z tą siecią, tysiące kilometrów dróg i kilka tysięcy oczyszczalni ścieków. Obecnie, upraszczając, granica między lepiej i gorzej rozwiniętymi regionami przebiega według linii Gdańsk–Kraków. Wyjątkiem jest tu najlepiej rozwinięte województwo Mazowieckie, a ściślej obszar Warszawy. Jednak po odliczeniu rejonu Warszawy PKB Mazowieckiego wynosi ok. 90% średniej krajowej. Przez całe lata dziewięćdziesiąte polaryzacja pogłębiała się – umacniała się pozycja regionu warszawskiego, Wielkopolski i niektórych ośrodków na Dolnym Śląsku i Pomorzu. Dystans traciły zaś regiony Polski wschodniej oraz objęte procesami restrukturyzacji Łódź i Górny Śląsk.

Polaryzacja jest również dostrzegalna w skali gmin i powiatów. Procesy rozwoju badane w tej skali mają charakter wyraźnie „wyspowy”. Oznacza to, że dy-

namiczne, szybko rozwijające się gminy i powiaty sąsiadują z obszarami stagnacyjnymi. Jest to w dużej mierze zasługa sprawnych samorządów, które stwarzają w wybranych ośrodkach sprzyjające warunki dla własnych przedsiębiorców i inwestorów z zewnątrz. Między innymi dzięki współpracy władz centralnych i samorządów utraconą dynamikę odzyskały ostatnio ośrodek łódzki oraz niektóre obszary Górnego Śląska.

Regiony wyżej rozwinięte charakteryzują się wieloma cechami przyczyniającymi się do powstawania klastrów drogą endogeniczną. W województwach zachodnich, a także w wielkich aglomeracjach miejskich istnieje znacznie lepsza infrastruktura techniczna, transportowa i komunikacyjna, wyższej jakości kapitał społeczny, ma miejsce także import kulturowy przyczyniający się do absorpcji pożądanych wartości i wzorców zachowań. Czynniki te sprzyjają rozwojowi przedsiębiorczości, a obecność wyższych uczelni i ośrodków badawczo-rozwojowych dodatkowo ułatwia powstawanie innowacyjnych firm i transfer wiedzy do przedsiębiorstw. Są to więc dogodne uwarunkowania do powstawania klastrów typu 3, 4 i 6, opartych o silne ośrodki akademickie i znakomitej jakości zasoby ludzkie, wykorzystujących i tworzących innowacje.

Jak wcześniej wspomniano, rozwój klastrów w sposób egzogeniczny następuje przede wszystkim dzięki wprowadzeniu rozwiązań lub podejmowaniu działań zachęcających do lokowania zewnętrznych inwestycji w danym miejscu. Zachęty oferowane mogą być przez zarówno władze centralne, jak i samorządy lokalne. Najdogodniejsze warunki do powstawania gromad drogą egzogeniczną w Polsce stworzono w specjalnych strefach ekonomicznych, które z założenia służyć miały aktywizacji regionów słabych lub dotkniętych procesami głębokiej restrukturyzacji.

5. Paradoks lokalizacji gromad

Analiza rozmieszczenia najważniejszych gromad pozwala dostrzec zaskakującą prawidłowość. Większość klastrów powstałych drogą endogeniczną, odwrotnie niż można się było spodziewać, powstaje i działa w regionach stosunkowo słabych, teoretycznie niesprzyjających procesom rozwoju przedsiębiorczości. Do klastrów powstałych tą drogą należą m.in. wspomniane grona meblarskie w Kalwarii Zebrzydowskiej, Dobrodzieniu, klustry spożywcze w Grójcu czy na Podlasiu.

Natomiast większość zgrupowań powstających egzogenicznie rozwija się w regionach stosunkowo zamożnych. Największe z nich to okolice Wrocławia i Poznania, Gliwice, Mielec, Piaseczno, Niepołomice, ostatnio również Łódź i jej okolice. Gros tych lokalizacji to okolice wielkich miast lub też ośrodki o dużych tradycjach i tradycyjnie wysokiej kulturze pracy. Bardzo trudno jest natomiast dostrzec w tych ośrodkach przejawy tworzenia klastrów endogenicznych, mimo – jak by się wydawało – sprzyjających temu warunków. Warto zauważyć, iż specjalne strefy eko-

nomiczne utworzone w najsłabszych regionach (Pomorskim, Warmińsko-Mazurskim) cieszą się znacznie mniejszym zainteresowaniem inwestorów.

Wyjaśnienia tych zjawisk można poszukiwać za pomocą następujących hipotez:

1. Stosunkowa „słabość” silnych regionów. Różnica między poziomem rozwoju najsłabszych i najsilniejszych regionów w Polsce jest duża, jednak nawet najbogatsze polskie województwa należą do grupy najsłabszych regionów UE. Niewykluczone, że poziom rozwoju i natężenie wymienianych wyżej czynników sprzyjających powstawaniu klastrów drogą endogeniczną są wciąż niewystarczające. Dotyczy to zwłaszcza gron (typu 3, 4, 6 według Dunninga) innowacyjnych lub powstających w wyniku silnych powiązań między podmiotami gospodarczymi i naukowo-badawczymi.

2. Niska aktywność władz centralnych i samorządowych w promowaniu innowacji i przedsiębiorstw innowacyjnych. Aktywność władz centralnych i lokalnych przejawia się najczęściej w stwarzaniu najdogodniejszych warunków dla potencjalnych inwestorów zewnętrznych. Brakuje natomiast zachęt i preferencji dla rozwoju przedsiębiorczości w pożądanym branżach i sektorach (innowacyjnych, wysokich technologii, naukochłonnych itd.)

3. Ukształtowany przez lata model braku współpracy między sektorem naukowo-badawczym a przedsiębiorstwami. W relacjach między sferą badawczo-rozwojową a przedsiębiorstwami brakuje zarówno „ssania”, jak i „popychania”. Przedsiębiorstwa nie są zainteresowane współpracą z instytucjami naukowymi (poza zgłaszaniem popytem na wykształconych pracowników), a instytucje naukowe w niewielkim stopniu interesują się potrzebami przedsiębiorstw. Struktura własności polskiego przemysłu (olbrzymi udział kapitału zagranicznego i zredukowanie krajowych firm do jednego elementu łańcucha wartości korporacji) również nie sprzyja takiej współpracy. Dodatkowym czynnikiem jest koncentracja na działalności dydaktycznej wielu wiodących instytucji naukowych. Instytucje takie same stają się przedsiębiorstwami, których podstawowym „produktem” staje się absolwent, a nie nowatorska wiedza lub innowacyjne rozwiązanie organizacyjne lub techniczne.

4. Silne regiony oferują korzystniejsze warunki dla większości inwestorów, w tym – przede wszystkim – inwestorów zewnętrznych. Najaktywniejsi i najlepiej przygotowani ludzie są „wysysani” do dobrze płatnej i stosunkowo komfortowej pracy w korporacjach. W ten sposób kurczy się grupa potencjalnych twórców endogenicznego, innowacyjnego klastra – przedsiębiorców.

5. Niewłaściwe rozmieszczenie specjalnych stref ekonomicznych. Jak wcześniej wspomniano, SSE są obecnie największymi i najszybciej rozwijającymi się klastrami egzogenicznymi. Z założenia SSE utworzone w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. miały dynamizować rozwój regionów słabych lub przechodzących procesy głębokich zmian strukturalnych. Jednak w tym okresie niemal wszystkie polskie regiony (z wyjątkiem Warszawy i Poznania) znajdowały się w głębokim kryzysie. Procesom tworzenia SSE towarzyszyły presja polityków i

działania lobbystyczne środowisk samorządowych i gospodarczych. W efekcie znaczną część SSE zlokalizowano w regionach o olbrzymim (choć wówczas niewykorzystywanym) potencjale endogenicznego wzrostu. Właśnie te strefy, które są zlokalizowane w dużych ośrodkach przemysłowych lub na obrzeżach wielkich miast, rozwijają się dzisiaj najlepiej.

6. Wszystkie większe klastry endogeniczne rozwijające się w Polsce można by zaliczyć do grupy 2 lub 3 w klasyfikacji Dunninga. Są to zazwyczaj zgrupowania niewielkich firm działających w sektorach tradycyjnych. Nie są one silnie nauko-chłonne, nie wymagają też najczęściej ani wyrafinowanej infrastruktury technicznej, ani najwyższej klasy zasobów ludzkich. Ich rozwojowi sprzyjają zaś warunki naturalne i utrwalaona struktura lokalnego popytu. Niekiedy, szczególnie w regionach o dużych tradycjach branżowych (Kalwaria Zebrzydowska), ważną rolę odgrywa także dziedziczenie zawodów.

7. Czynnikiem utrudniającym tworzenie klastrów jest niski poziom zaufania społecznego w Polsce. Utrudnia to przepływ wiedzy między instytucjami i znacznie podnosi koszty transakcyjne.

Literatura

- [1] Gurbala M., *Rola przemysłu zaawansowanej technologii w rozwoju regionalnym i lokalnym*, WITE, Żyrardów 2004.
- [2] Knop L., Krannich M., Machnik-Słomka J., Wróbel P., *Metodologia badań wstępnych w procesie tworzenia klastrów*, [w:] *Unowocześnianie przemysłu i usług – organizacja i finansowanie*, red. J. Pyka, TNOiK, Katowice 2005.
- [3] Porter M.E., *Porter o konkurencji*, PWE, Warszawa 2001.
- [4] Zorska A., *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002.

REGIONAL FACTORS INFLUENCING CLUSTER CREATION

Summary

The aim of this paper is to present different ways of cluster creation. An emphasis is put on endo- and exogenous factors that are conducive to clusters' emergence. In the nineties the conditions for exogenous development of groups in SSE were created in Poland. This was supposed to support economic activities in weaker regions. Paradoxically, the exogenous creation of clusters can be observed in highly developed regions with strong industrial traditions or in big urban areas. The endogenous way of clusters creations dominates in weaker, traditionally underdeveloped regions with weak entrepreneurial climate. In the article the explanations of these phenomena are presented.